

Sygn. akt II K 682/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Pałasz

Protokolant: Małgorzata Krośnicka

Przy udziale Prokuratora Krzysztofa Górskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 października 2017r.

sprawy:

J. S. syna A. i E. z d. L., ur. (...) w K.

oskarżonego o to, że:

w okresie od października 2013 r. do czerwca 2014 r. w O. przy ul. (...) w klubie(...) prowadząc działalność gospodarczą o nazwie Agencja (...) z siedzibą w K. sprzedawał i podawał napoje alkoholowe bez wymaganego zezwolenia,

- tj. o przestępstwo określone w art. 43 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26 października 1982r. (j.t. Dz.U. z 2016, poz.487)

I. oskarżonego **J. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym ustaleniem że dopuścił się on go w okresie od grudnia 2013 roku do czerwca 2014 roku i za to z mocy art. 43 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26 października 1982r. (j.t. Dz.U. z 2016, poz. 487) skazuje go na karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;

II. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, w tym opłatę w kwocie 500 (pięćset) złotych;

Sygn. akt II K 682/17

(...)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Oskarżony J. S. w latach 2013-2014 był prezesem Agencji (...)z siedzibą w K.. W ramach działalności gospodarczej wiosną 2014r. prowadzona była placówka (...) znajdująca się w O. przy ul.(...)/ Ś. B. 9.

W dniu 07 stycznia 2014r. P. J. (1) jako pełnomocnik w/w podmiotu zwrócił się z wnioskiem do Prezydenta O. o wydanie zezwolenia na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych w lokalu w O. przy ul.(...)/ Ś. B. 9. Do dnia 13 marca 2014r. postępowanie w przedmiocie wydania stosownego zezwolenia nie zostało zakończone.

W dniu 30 stycznia 2014r. Prezydent O. uchylił w całości z dniem 31 grudnia 2013r. zezwolenia nr(...)oraz (...) na sprzedaż napojów alkoholowych podczas organizacji przyjęć wydane Agencji (...). z siedzibą w K..

W dniu 13 marca 2014r. inspektorzy (...) Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w osobach st.spec.M. S. (1) i st. insp.M. M. (1) w asyście funkcjonariusza policji podkom. M. Ż. w godzinach wieczornych dokonali kontroli wspomnianego klubu.

Wymienieni weszli do klubu opłacając wstęp wynoszący 30 zł od osoby, na potwierdzenie czego otrzymali paragon fiskalny oraz wejściówki z datą 13.03.2014r. oraz napisem o treści (...) ma zaszczyt zaprosić na imprezę pt.zamknięta”. W tym czasie w charakterze kierownika sali pracowała I. K. (1).

Kontrolerzy zajęli miejsce przy wskazanym stoliku, na blacie którego znajdowało się menu z podanymi pojemnościami poszczególnych alkoholi oraz napojów, a następnie dokonali zakupu kontrolnego w postaci 3 porcje wódki Smirnoff a'40 ml w cenie 10 zł/szt oraz 1 wody mineralnej a' 200 ml w cenie 8 zł. Kelnerka zaproponowała dwojaki sposób płatności tj. każdorazowo po złożonym zamówieniu bądź możliwość uregulowania należności na koniec pobytu w lokalu. Kontrolujący wybrali pierwszą opcję, po czym otrzymali paragon fiskalny na łączną kwotę 38 zł. Po tym fakcie wylegitymowali się I. K. (1), której wręczyli upoważnienie zawierające wykaz praw i obowiązków kontrolowanego.

W trakcie wykonywanych czynności I. K. (1) przedstawiła zezwolenia wydane przez Prezydenta Miasta K. o nr (...) na sprzedaż napojów alkoholowych zawierających do 4,5 % alkoholu oraz piwa związaną z organizacją przyjęć, nr (...) na sprzedaż napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5 % do 18% alkoholu oprócz piwa, związaną z organizacją przyjęć oraz nr (...) na sprzedaż napojów alkoholowych zawierających powyżej 18% alkoholu związaną z organizacją przyjęć. Wszystkie zezwolenia były wydane na rzecz Agencji (...)z siedzibą w K. przy ul. (...) z ważnością w okresie od dnia 01 września 2012r. do dnia 31 września 2014r.

W treści powyższych zezwoleń znajdowała się informacja, iż nie upoważniają one przedsiębiorcy do prowadzenia sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych w stałym punkcie sprzedaży (np. barze, restauracji, kawiarni, drink-barze itp.), na co wymagana jest odrębne zezwolenie, a taka sprzedaż stanowiłaby naruszenie art. 43 ustawy z dnia 26 października 1982r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Poza opisanymi wyżej zezwoleniami nie przedstawiono takich, które wskazywałyby na możliwość sprzedaży napojów alkoholowych w lokalu będącym miejscem kontroli.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadków M. M. (k. 34v-35, 295v-296, 392v-393), M. S. (k.36v-37, 296, 393), I. K. (k.39v, 394), P. J. (k.41v, 195-196, 394), I. P. (k.93v, 296, 393v), S. M. (k.97v, 393v-394), K. C. (k.99v, 296-296v, 393-393v), protokołu kontroli (k.4-7), kopii zezwoleń (k.63-65), dokumentacji (k.115-143, 146-163).

Oskarżony J. S. toku postępowania nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w okresie wskazanym w zarzucie spółka, której jest prezesem posiadała zezwolenie na sprzedaż alkoholu na imprezach zamkniętych, w związku z czym jeżeli alkohol był sprzedawany to tylko i wyłącznie w ramach takich imprez, ze stosownymi zaproszeniami dla klientów (k.232v).

Wyjaśnienia oskarżonego J. S. w zasadniczej i najistotniejszej dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kwestii nie polegają na prawdzie, albowiem są sprzeczne z zeznaniami kontrolerów i pracowników lokalu w połączeniu ze zgromadzoną dokumentacją w szczególności w postaci zezwoleń, a także związaną z toczącym się wówczas postępowaniem w przedmiocie wydania zezwoleń na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych we wskazanym wyżej lokalu.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom oskarżonego, że alkohol w lokalu (...) przy ul.(...) / Ś. B. 9 w O. sprzedawany był tylko i wyłącznie w ramach zamkniętych imprez, ze stosownymi zaproszeniami dla klientów, na co spółka posiadała stosowne zezwolenia. Takiemu stanowisku przeczą jednoznacznie i wzajemnie uzupełniające się zeznania kontrolerów i pracowników lokalu. Wynika z nich jednoznacznie, iż sprzedaż alkoholu była w stałej ofercie lokalu, który serwował go nie tylko w ramach zamkniętych imprez, ale także wszystkim klientom lokalu, którzy odwiedzali klub. Klienci ci

w większości rekrutowali się spośród przechodniów, a nie uczestników imprez zamkniętych, które odbywały się tam niezmiernie rzadko, w dodatku nigdy nie powodowały zamknięcia lokalu dla innych gości.

W pierwszej kolejności wskazać należy, na co wskazują kontrolerzy M. S. (1) i M. M. (1), że nie potrzebowali oni żadnego specjalnego zaproszenia aby dostać się do wnętrza lokalu. Wymienieni zgodnie podają, że po dokonaniu opłaty za wejście w kwocie 30 zł od osoby otrzymali paragon fiskalny oraz wejściówkę z datą 13.03.2014r. i napisem o treści (...) ma zaszczyt zaprosić na imprezę pt.zamknięta”. Na charakter ogólnej dostępności korzystania z usług lokalu w tym zakupu alkoholu wskazują także jego pracownicy. I. P. (2) zeznała, że po opłaceniu wejściówki każdy dorosły klient znajdujący się w lokalu może kupować dostępny alkohol. Na otwarty charakter lokalu wskazują także S. M. (2) oraz K. C. (2), które dodatkowo wskazują, że faktycznie istniała możliwość rezerwacji, ale jedynie stolika w ramach np. wieczoru kawalerskiego. Podkreśliły jednakże zgodnie, że nie dotyczyło to całego lokalu a jedynie jego części. Wprawdzie K. C. (2) zajmująca się „wpuszczaniem” klientów do lokalu początkowo wskazywała, że bez zaproszenia otrzymanego od promotorki nie było możliwości dostania się do wnętrza, to już będąc słuchaną przed sądem zmieniła stanowisko w tej kwestii, które to koresponduje ze zgromadzonym materiałem dowodowym w postaci zeznań innych świadków.

Relacja tychże świadków jest spójna i wzajemnie się uzupełniająca, wskazująca przy tym bez cienia wątpliwości na otwarty charakter przedmiotowego lokalu i niczym nie ograniczonego do niego dostępu w tym zakupu serwowanego alkoholu.

Na uwagę zasługują zeznania P. J. (1) w tamtym czasie pełniącego funkcję kierownika dziennego. Świadek ten zeznał, że podczas jednej z telefonicznych konferencji z centralą spółki od zwierzchnika otrzymał polecenie, aby złożyć wnioski o zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych w lokalu przy ul.(...). Dodał, że w poprzedniej lokalizacji klubu przy ul. (...) spółka posiadała stosowne zezwolenie na sprzedaż alkoholu w tym miejscu, a problemy zaczęły się po zmianie lokalizacji. Nadmienił przy tym, że w czasie jednej z konferencji uzyskał także informację, że inne lokale spółki w kraju mają problemy, a policja rekwiruje alkohol. Podkreślił, że do czerwca 2014r. kiedy pracował w tej firmie, spółka nie uzyskała stosownego zezwolenia z uwagi na negatywną opinię Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. (k.195v). Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, znajdują bowiem potwierdzenie w załączonej dokumentacji z postępowania w sprawie o uzyskanie zezwolenia.

Zeznania I. K. (1) i A. L. także wskazują na otwarty charakter klubu i dostęp do sprzedawanego alkoholu. Świadkowie nie mieli informacji odnośnie posiadanych przez firmę zezwoleń, jednakże wykonując czynności kierownicze działali w zaufaniu do tych informacji, które otrzymali od osób prowadzących Agencję m. in. Od oskarżonego J. S..

Do sprawy niewiele wniosły zeznania świadków T. Ś. oraz H. S., którzy zeznali jedynie na okoliczność wynajmowania przez Agencję (...), z siedzibą w K. należących do nich lokali usytuowanych na S. w O.. Zeznania te jednak potwierdzają, iż to oskarżony jako prezes reprezentował Agencję (...) z siedzibą w K..

Sąd dał wiarę zeznaniom wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, albowiem są one spójne, konsekwentne, logiczne.

Sąd nadał moc dowodową zgromadzonym dokumentom, których prawdziwości nikt nie kwestionował.

Mając na uwadze powyższe należy uznać, że wina oskarżonego J. S. jest oczywista i polega ona na tym, że w okresie od grudnia 2013r. do czerwca 2014r. w O. przy ul. (...)w klubie (...) prowadząc działalność gospodarczą o nazwie Agencja (...) z siedzibą w K. sprzedawał i podawał napoje alkoholowe bez wymaganego zezwolenia.

Czyn wypełnia znamiona przestępstwa określonego w art. 43 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26 października 1982r. (j.t. Dz.U. z 2016, poz.487).

Sąd dokonał zmiany opisu czynu w zakresie dotyczącym czasookresu jego popełnienia. Z treści umowy najmu lokalu użytkowego (k.161-163) bezspornie wynika, że przekazanie lokalu ma nastąpić w dniu 30 października 2013r., co

w swych zeznaniach potwierdza również wynajmujący T. Ś.. Z kolei z zeznań P. J. (1) wynika, że klub po zmianie lokalizacji z ul.(...), działalność przy ul. (...) Ś. B. 9 w rzeczywistości rozpoczął w grudniu 2013r. Z tych też powodów Sąd dokonał zmiany opisu czynu wskazując, jako datę początkową jego popełnienia na grudzień 2013r.

Kwalifikacja prawna przypisanego oskarżonemu czynu nie budzi wątpliwości.

Nie budzi bowiem wątpliwości fakt, że we wskazanym okresie Agencja (...) z siedzibą w K. nie posiadała zezwolenia na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych w lokalu usytuowanym w O. przy ul. (...) / Ś. B. 9. Z całą pewnością takiej podstawy nie stanowiły okazane w czasie kontroli zezwolenia wydane przez Prezydenta Miasta K., z których wprost wynikało, że umożliwiają one sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych jedynie w związku z organizacją imprez. Jak wskazano zaś wyżej, na co wskazują świadkowie, zarówno kontrolerzy jak i ówcześni pracownicy, lokal miał ogólny charakter, a dostęp do jego wnętrza nie był niczym ograniczony poza cenzurą wieku i płci oraz opłaceniem wejścia. Nie sposób zatem uznać, że w przedmiotowym klubie organizowane były zamknięte imprezy, a udział w nich brali jedynie zaproszeni goście.

Zgodzić się należy, iż to oskarżony jako prezes podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą był osobą decydującą o sprzedaży alkoholu w Klubie (...). Takimi osobami z całą pewnością nie byli ani kelner ani barman zatrudnieni w lokalu, którzy jedynie wykonywali swoje obowiązki służbowe i nie posiadali wiedzy na temat charakteru i zakresu posiadanych przez spółkę zezwoleń na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych. Taką zaś wiedzę posiadał oskarżony. Za powyższym stanowiskiem przemawia relacja P. J. (1), który wprost zeznał, że „centrali” spółki wiadomym było o prowadzonych w kraju kontrolach lokali i problemach z tym związanych, co skutkowało wydaniem mu polecenia aby złożył wniosek do Prezydenta O. o wydanie zezwolenia na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych w lokalu w O. przy ul.(...) Ś. B. 9, co też na 2 miesiące przed kontrolą uczynił. Nadto już z samej treści zezwoleń przedłożonych w czasie kontroli wprost wynika, że na ich podstawie nie jest możliwym prowadzenie sprzedaży lub podawanie napojów alkoholowych w stałym punkcie sprzedaży (np. barze, restauracji, kawiarni, drink-barze itp.) a takim punktem z całą pewnością był klub (...)

Sąd wymierzył oskarżonemu J. S. karę 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 50 zł.

Wymierzając karę Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności łagodzących i obciążających, w szczególności stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu i stopień jego winy. Określając wysokość kary Sąd uwzględnił również cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w stosunku do sprawcy, a ponadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Jako okoliczność obciążającą Sąd miał na uwadze fakt uprzedniej karalności m.in. za przestępstwo karnoskarbowe (k.267), jednocześnie nie dopatrując się po stronie oskarżonego okoliczności łagodzących.

Wymierzona kara grzywny jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz do stopnia jego winy. Stopień społecznej szkodliwości czynu jest znaczny, oskarżony mając świadomość nie posiadania stosownych zezwoleń na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych, będąc osobą decydującą w sprawach spółki, taką sprzedaż prowadził w klubie „(...) w O..

Przy wymiarze grzywny Sąd kierował się nadto sytuacją majątkową oskarżonego. Kara orzeczona w tym wymiarze jest dużą dolegliwością finansową dla oskarżonego. Wymierzona kara wdroży oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego i czyni zadość poczuciu sprawiedliwości. Spełnia zatem wszystkie cele stawiane karze.

Oskarżony na chwilę obecną pracuje, osiąga dochód, toteż Sąd obciążył go kosztami sądowymi w całości, w tym stosowną opłatą, nie dopatrując się okoliczności, które mogłyby być podstawą do zwolnienia go od tychże kosztów.